

Adam Horbowski

Bogdan Suchodolski o wychowaniu i edukacji ustawicznej

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (40-41), 31-41

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adam HORBOWSKI

Bogdan Suchodolski o wychowaniu i edukacji ustawicznej

Wychowanie [...] jest realizowaniem kultury w rozwijających się jednostkach ludzkich.

B. Nawroczyński, *Współczesne prądy pedagogiczne*

Wprowadzenie

W systemie oświaty mimo przeprowadzonej reformy na plan pierwszy w edukacji wysuwa się przyswojenie gotowej wiedzy i często mechaniczne opanowanie umiejętności. W dalszym ciągu edukacja kulturalna i szeroko pojęte wychowanie do kultury jest niedoceniane i niezadowalające. Wartości kultury popularnej nie znajdują uznania u nauczycieli i rodziców. Nurt edukacji kulturalno-artystycznej został sprowadzony na płaszczyznę szkolnictwa społecznego i edukacji prywatnej. Oddziaływania wychowawcze nabierają charakteru jednostronnego.

Kierunki życia i rozwój cywilizacji to czynniki, które spowodowały, iż uzyskane w młodości wykształcenie podlega dezaktualizacji i powinno być weryfikowane, odświeżane, uzupełniane¹ czy nawet modyfikowane.

Przełom drugiego i trzeciego tysiąclecia zwraca uwagę rozwojem nowych dyscyplin pedagogiki, które kierują się ku przyszłości. Na wiedzę o wychowaniu do przyszłości składają się doświadczenia i poglądy wielu pedagogów, a także filozoficzne refleksje nad istotą człowieczeństwa w stale rozwijającej się cywilizacji. Kolejnym źródłem teorii wychowania są empiryczne badania procesów wychowania dzieci, młodzieży i dorosłych.

U źródeł myśli pedagogicznej leżą filozoficzne rozważania o istocie człowieczeństwa, egzystencji ludzkiej w stale rozwijającej się cywilizacji. Ich konkretyzacja zawiera się w odwiecznych pytaniach: Kim jest człowiek? Jak żyć? Co znaczy żyć godnie? Jak żyć w warunkach współczesnej cywilizacji? Na te i inne pytania odpowiadają współczesne filozoficzne kierunki antropologiczne, a także stara się odpowiadać wielu pedagogów. Między innymi odpowiada na nie pisarstwo humanisty, pedagoga kultury o wielostronnych zainteresowaniach Bogdana Suchodolskiego (1903–1992). Jedną z jego tez istotnych dla pedagogiki kultury zakłada, że wychowanie należy rozpatrywać w ścisłym związku z kulturą, co koresponduje z treścią greckiej *paidei*.

¹ B. Suchodolski, *Filozoficzne problemy edukacji permanentnej*. [W:] B. Suchodolski, *Wychowanie i strategia życia*, Warszawa 1983, s. 298.

Przyjęta w niniejszych rozważaniach kategoria „przyszłości” według Suchodolskiego określa nową jakość rzeczywistości. Kategoria „przyszłości” w rozważaniach autora ma charakter niekonwencjonalny, ponieważ „nie odnosi się do naturalnego przedłużenia w czasie istniejących trendów i procesów, ale oznacza nową jakość świata”². Problematykę przyszłości ujmował on w trzech kategoriach, które wyznaczały zakres działań wychowawczych. Przyjmował, że „Widzieć przeszłość z punktu widzenia pedagogicznego – znaczy to widzieć, jak tworzył się w niej człowiek i jak wciąż przekraczał on swe własne granice, ujmować teraźniejszość z punktu widzenia pedagogicznego – to znaczy ujmować człowieka w konfliktach czynników, które go wytworzyły i aktualnych zadań, które przed nim stoją; patrzeć w przyszłość – to znaczy odczytywać nowe możliwości i nowe wymagania, jakie powstają przed ludźmi w nowych sytuacjach życiowych”³.

Przytoczona wypowiedź ukierunkowuje nasze myślenie o człowieku i wychowaniu, zwraca uwagę na konteksty działań wychowawczych, które mają charakter ponadczasowy. Świadomość roli wychowania w przekształcaniu rzeczywistości i budowaniu kultury subiektywnej w człowieku towarzyszyła Suchodolskiemu przez całe życie i znajdowała wyraz w jego rozlicznych pracach.

Wychowanie mimo wszystko

W pisarstwie Suchodolskiego problematyka wychowania pojawia się bardzo wcześnie – już w 1935 r. pisał, że: „Wychowanie nie jest wyłącznie sprawą techniki dydaktycznej i umiejętności organizacyjnych. Dokonywa się przez wzbudzanie przeżyć kształtujących osobowość człowieka. Wyraża się i wzmacnia ukochaniem celów, współuczestnictwem w zbiorowym obowiązku, zespoleniem z duchową tradycją narodu”⁴. Zwrócił uwagę na stronę emocjonalno-motywacyjną procesu wychowania, a także na potrzebę rozwijania tożsamości kulturowej.

Już wówczas posługiwał się terminem „samowychowanie”, przyjmując, że „żywołność duchowa jest istotą samowychowania. [...] W dalekiej od wszelkiego egoizmu trosce o samych siebie, w pracy duchowej, nienakazanej żadnym prawem społecznym, w przyswajaniu kultury i twórczym wysiłku, przekształcającym rzeczywistość, dojrzewa osobowość szukająca w świecie własnej drogi ku człowieczeństwu”⁵. Pojawia się tu myśl o indywidualności podmiotu, która szuka drogi ku kulturze i człowieczeństwu.

Suchodolski w pracach na temat przeszłości, teraźniejszości oraz przyszłości zwraca uwagę na szczególną współzależność między człowiekiem a światem. Jest przekonany, że człowiek dzięki wychowaniu jest zdolny do budowania przyszłości przyjaznej ludziom. Przeświadczenie o roli wychowania w przekształcaniu rzeczywistości było elementem nowej koncepcji wychowania od

² D. Drynda, *Sesja naukowa poświęcona spuściźnie naukowej profesora Bogdana Suchodolskiego*. [W:] *Rocznik Pedagogiczny*, red. M. Dudziakowa, T. Lewowicki, Radom 1997, s. 68.

³ B. Suchodolski, *Świat człowieka i wychowanie*, Warszawa 1967, s. 12.

⁴ B. Suchodolski, *Refleksje*, „Kultura i Wychowanie” 1935, z. 4, s. 180.

⁵ B. Suchodolski, *O wychowaniu*, „Kultura i Wychowanie” 1934–1935, z. 1, s. 1.

pierwszych powojennych lat. Koncepcja tego wychowania znalazła wyraz w pracach *Wychowanie dla przyszłości* (1947)⁶ i *Świat człowieka a wychowanie* (1967)⁷. W ścisłym związku z tymi dziełami pozostaje ważna praca Suchodolskiego *Wychowanie i strategia życia* (1983)⁸.

Celem wychowania jest nie tylko rozwój wewnętrzny człowieka czy przysposobienie go do działań praktycznych, lecz ukierunkowanie go na potrzeby przyszłości, czyli „wychowanie dla przyszłości”. Suchodolski traktował wychowanie jako pośredni czynnik rozwoju cywilizacji. Przyjął, że „Jeśli mówimy dzisiaj o wychowaniu, to musimy traktować wychowanie za jedną z sił, dzięki której będziemy umieli tak przygotować ludzi, aby mogli oni sterować rozwojem cywilizacji”⁹. Stąd też należy ją rozumieć jako kulturę obiektywną, obejmującą zespół wytworzonych wartości, będących w dyspozycji ludzkości, oraz „czyny i dzieła” człowieka. Wychowanie ma dopomagać człowiekowi „być” i „istnieć”, jako jednostce bogatej wewnętrznie i szczęśliwej.

Kontynuacją problematyki wychowania dla przyszłości były rozważania podjęte w takich pracach, jak: *O program świeckiego wychowania moralnego* (1961)¹⁰, *Podstawy wychowania socjalistycznego* (1967)¹¹, *Problemy wychowania w cywilizacji nowoczesnej* (1974)¹², *Theorie der sozialistischen Bildung* (1974)¹³. Trzeba tu jeszcze wymienić książkę napisaną wspólnie z I. Wojnar, *Nasza współczesność a wychowanie* (1972)¹⁴. We wspomnianych pracach zwraca uwagę fakt, że nowe działania, stosunki społeczne, nowy rodzaj uczestnictwa w kulturze decydują o nowym charakterze, treściach wychowania i kształcenia. Autor proponuje też nowy podział wychowania na wychowanie przez naukę, technikę czy sztukę.

Elementem nietracącym swojej aktualności są przemyslenia wskazujące na „współzależność człowieka i jego świata” i na potrzebę budowania przyszłości innej niż ta, która istnieje, przyszłości naprawdę ludziom przyjaznej¹⁵. Wiele przemyśleń o wychowaniu w warunkach współczesnej cywilizacji ma charakter inspiracyjny dla edukacji kulturalnej.

W trzecim wydaniu *Wychowania dla przyszłości* (1968) Suchodolski nakreślił dwie strategie działania wychowawczego. Jedna to ukierunkowanie przysposobienia człowieka do obrony, wzbogacania cywilizacji, w której egzystuje. Druga ma rozwijać „wewnętrzny świat podmiotowy”, osobowość, kulturę subiektywną jednostki przez działania autoedukacyjne i kreowanie alternatywnych wizji świata.

⁶ B. Suchodolski, *Wychowanie dla przyszłości*, Warszawa 1947 (II wyd. 1959; III wyd. 1968; przekład na język węgierski Budapeszt 1964, język włoski Roma 1964, hiszpański Barcelona 1971).

⁷ B. Suchodolski, *Świat człowieka a wychowanie*, Warszawa 1967 (przekład na język hiszpański 1978).

⁸ B. Suchodolski, *Wychowanie i strategia życia*, Warszawa 1983.

⁹ B. Suchodolski, *Wychowanie mimo wszystko*, Warszawa 1990, s. 177.

¹⁰ B. Suchodolski, *O program świeckiego wychowania moralnego*, Warszawa 1961.

¹¹ B. Suchodolski, *Podstawy wychowania socjalistycznego*, Warszawa 1967.

¹² B. Suchodolski, *Problemy wychowania w cywilizacji nowoczesnej*, Warszawa 1974.

¹³ B. Suchodolski, *Theorie der sozialistischen Bildung*, Hannover 1974.

¹⁴ B. Suchodolski, I. Wojnar, *Nasza współczesność a wychowanie*, Warszawa 1974.

¹⁵ B. Suchodolski, *O pedagogikę na miarę naszych czasów*, Warszawa 1958 (II wyd. 1959); B. Suchodolski, *Trzy pedagogiki*, Warszawa 1970 (przekład serbski 1974).

Inspirującą konstatacją jest również teza Suchodolskiego zakładająca, iż współczesne wychowanie powinno mieć integralny charakter. Oznacza to łączenie kształtowania osobowości z przysposobieniem jej do realizacji ról życiowych, a także wielostronny rozwój dzięki uczestnictwu w procesach edukacyjnych. Również wychowanie winno odpowiadać na wyzwania i zagrożenia współczesnej cywilizacji. Nie może też nie uwzględniać możliwości, jakie stwarza ona młodemu pokoleniu.

Formuła „wychowanie mimo wszystko” sugeruje, iż wychowanie jest jednym z głównych czynników formowania człowieka. Jest też, jak zauważa Suchodolski, czynnikiem „budowania przyszłości”. Wprowadza też ono ludzi w świat humanistycznych wartości i realnej rzeczywistości. Wychowanie dla przyszłości to wychowanie w określonym stylu życia, budowanego przez wybór wartości i opartego o zasadę „być”, a nie „mieć”.

Wychowanie obroną człowieczeństwa

Bogdan Suchodolski dostrzegał bardzo wcześnie, że z jednej strony wychowanie wprowadza człowieka w świat cywilizacji, a z drugiej – zagraża jego rozwojowi. Rzeczywistość stawia przed człowiekiem bariery i ograniczenia jego rozwoju. Zaliczył do nich: przesyt i relatywizm kulturalny, zmechanizowanie człowieka, nietolerancję i niecierpliwość¹⁶. Odnosząc wymienione niebezpieczeństwa do współczesności, trzeba widzieć kulturę popularną, która na bazie masowej produkcji przemysłowej wywiera destrukcyjny wpływ na młodego człowieka. „Zmechanizowanie człowieka” to nic innego jak współczesna alienacja ze sfery kultury duchowej, uprzedmiotowienie jednostki ludzkiej. Również nie traci aktualności myśl Suchodolskiego sprzed prawie 72 lat, która mówi: „Coraz głębiej sięga nietolerancja i niecierpliwość, coraz powierzchowniejsze stają się kryteria, z pomocą których dzieli się ludzi na kategorie wrogów. Z dziwnym uporem dąży się dziś do wynajdywania coraz to nowych i coraz bardziej prymitywnych różnic między grupami ludzkimi, patrząc nieufnie na wszystko, co wspólne i łączące nas między sobą”¹⁷.

Jest to zwrócenie uwagi na humanistyczne człowieczeństwo, które w XXI wieku nie może zostać zapomniane. W tym też kręgu mieści się inne stwierdzenie Suchodolskiego, który zauważa, „[...] jak ogromna staje się moralna znieczulica ludzi i jak posłusznie ulegają oni poglądom, iż w polityce wszystko jest dozwolone. Samo pojęcie polityki zostaje wynaturzone wbrew pięknym definicjom, od Arystotelesa po Maxa Webera, polityka staje się działalnością, której celem jest zniszczenie przeciwnika. Któż z polityków śmiałyby dziś powtórzyć zasadę: Człowiek jest to rzecz święta, której krzywdzić nikomu nie wolno”¹⁸.

Przytoczona myśl znajduje swoje potwierdzenie w rzeczywistości politycznej czasów współczesnych.

¹⁶ Tamże, s. 3.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ B. Suchodolski, *Wychowanie mimo...*, dz. cyt., s. 107.

Wychowanie jest procesem ustawicznym i nie kończy się na edukacji instytucjonalnej. W dużym stopniu realizuje się poza szkołą, przez uczestnictwo w kulturze. Naczelnym zadaniem wychowania jest przysposabianie do „istnienia” – do bycia człowiekiem, a jednocześnie do realizacji hasła „być, aby się uczyć”.

Zagrożenia – kryzys cywilizacji współczesnej

Wielokrotnie Suchodolski zwracał uwagę na dramatyczne zagrożenia ludzkości. Z jednej strony dostrzegał pozytywne skutki rozwoju cywilizacji, z drugiej zaś strony sygnalizował niebezpieczeństwa wynikające z tego rozwoju dla człowieka. Pisał już w 1935 r.: „Środki komunikacji, zespalające kraje, zbliżające ku sobie części świata, łatwość techniki reprodukcyjnej zwielokrotniającej i udostępniającej wytwory kultury, intensywne życie wielkomiejskie, zdobycze nauk historycznych – wszystko to rozszerzyło dostępny ludziom krąg cywilizacji. Niepowstrzymaną falą powodzi otacza nas różnorodność zjawisk kultury naszej i cudzej, dzisiejszej i dawnej, bliskiej i dalekiej, pochłaniającej czas i spokój wewnętrzny, nieodzownej dla głębszych przemysłów; nieogarniona w swej ilości mnogość i różnorodność rzeczy uniemożliwia selekcję i ocenę, stępia lub niszczy poczucie stylowej i ideowej jednolitości form życia. I tak, wśród prawdziwych i rzekomych bogactw kultury, ztraca się łatwo harmonijna, swoista osobowość ludzka”¹⁹.

Wiele obaw u Suchodolskiego wzbudzał fakt, że „Cechą charakterystyczną współczesnej cywilizacji jest to, iż znajduje się ona na rozdrożu”²⁰.

Oznacza to wielość dróg jej rozwoju. Jak słusznie zauważa I. Wojnar, „Może to być zarówno droga brutalności i przemocy, agresji i śmierci, jak i droga optymizmu, afirmacji, budowania i umacniania wartości”²¹.

Wnikliwość obserwacji humanisty pozwoliła Suchodolskiemu dokonać zestawienia problemów współczesnej cywilizacji, do których zaliczył:

- zbrojenia i konflikty między państwami,
- terroryzm,
- faszyzm, który się odradza,
- zniszczenia ekologiczne,
- problemy losu ludzkiego²².

Wstrząsającym składnikiem współczesnej cywilizacji są programy zbrojeń opracowywane przez liczne państwa świata. Jest nim też zagrożenie wojną nuklearną, powodujące wzrost napięć między różnymi krajami, a nawet kontynentami. Kolejny krąg zagrożeń wyróżniony przez Suchodolskiego to głębokie konflikty społeczne, które toczą się na całym świecie. Przybierają one formę walk bratobójczych, plemiennych i socjalnych. Z coraz większym nasileniem występują akcje terrorystyczne – są one barbarzyńską formą społecznej krytyki

¹⁹ B. Suchodolski, *O wychowaniu*, dz. cyt., s. 3.

²⁰ B. Suchodolski, *Wychowanie i strategia...*, dz. cyt., s. 11.

²¹ *O wychowaniu jako racjonalnej nadziei*, rozmowa z profesorem Ireną Wojnar, „Res Humana” 2003, nr 6, s. 25.

²² B. Suchodolski, *Wychowanie mimo...*, dz. cyt., s. 204.

kierowanej przeciwko państwu i protestem ludzi skrzywdzonych. Terroryzm opiera się na mordach i porwaniach, ma bardzo różnorodne źródła. Niewinni zakładnicy płacą niewolą lub życiem za cudze winy lub po prostu za przynależność do społeczności, która ma być boleśnie ugodzona. Suchodolski stwierdza: „Łatwo oczywiście potępiać terroryzm z punktu widzenia moralnego. Jednak potępienie takie nie jest skuteczne, ponieważ źródła terroryzmu są różnorakie i głębokie. niesprawiedliwości i krzywdy, poczucie słabości w walce z potężnym wrogiem skłaniają do akcji godnej potępienia, ale jedynie możliwej”²³.

Według Suchodolskiego sytuacja polityczna w wielu krajach dowodzi, że faszyzm nie został ostatecznie pokonany. Krwawe dyktatury w krajach Ameryki Łacińskiej, a także w Afryce nie tylko zachowały się, ale wzmocniły swą siłę.

Dynamiczny rozwój cywilizacji wpływa negatywnie na środowisko naturalne, które „[...] nie tylko ulega coraz większemu rozchwianiu, ale jest zagrożone prawdziwą katastrofą: skutkami produkcji przemysłowej naruszającej prawa ekologiczne”²⁴. W ten sposób zagrożony jest człowiek i jego kultura.

Niepokojącym zjawiskiem są konflikty społeczne wstrząsające wieloma krajami, wywoływane przepaścią między bogactwem a nędzą. Słusznie zauważa Suchodolski, iż „W tych warunkach przyszłość cywilizacji uniwersalnej jest wciąż mglista, mimo licznych usiłowań stworzenia nowego ładu ekonomicznego w świecie, który ulega uniformizacji, ponieważ technologia, produkcja przemysłowa i dobra konsumpcyjne są wszędzie takie same. Ale jednocześnie ten świat jest coraz silniej rozdarty przez problemy polityczne, światopoglądy, kulturę w zakresie intelektualnym i artystycznym, a także przez zróżnicowane postawy moralne. Coraz trudniej jest realizować dialog między cywilizacjami, który byłby prawomocny i tak bardzo istotny dla duchowego porozumienia”²⁵. Człowiek, tworząc cywilizację, świadomie zagraża sam sobie, dlatego też potrzeba edukacji do „bycia” w cywilizacji uniwersalnej.

Rzeczywistość XXI wieku poważnie rozszerzyła krąg zagrożeń rozwoju człowieka i cywilizacji, zaliczając do nich:

- „przeludnienie – problem ludzi niepotrzebnych z punktu widzenia systemów gospodarczych i politycznych;
- kontrast między bogatymi a nędzarzami (problem globalizacji);
- radykalne niekontrolowane przyspieszenie rewolucji technologicznej [...];
- wyczerpywanie się kapitału duchowego, osobliwy przymus wykluczenia ze swojego życia perspektywy religijnej;
- kryzys ekologiczny;
- narastające niszczenie biosfery (emisja miliardów ton gazów do atmosfery, dziura ozonowa, efekt cieplarniany, katastrofy ekologiczne);
- możliwość klonowania ludzi;
- rewolucję informatyczną – Internet – [...];
- [...] zjawisko dysonansu między szaleńczym tempem przemian cywilizacyjnych a przypisanym człowiekowi rytmem rozwoju osobniczego;

²³ B. Suchodolski, *Wychowanie dla innej przyszłości świata*, „Problemy” 1985, nr 11, s. 19.

²⁴ B. Suchodolski, *Edukacja permanentna, rozdroża i nadzieje*, Warszawa 2003, s. 75.

²⁵ Tamże, s. 77.

- zbytnią racjonalizację, technizację naszego życia, nacisk mentalności sukcesu [...];
- wzrastającą możliwość utraty kontroli nad czynnikami kształtującymi świadomość²⁶.

Podane zagrożenia wywierają istotny wpływ na treści i kształt procesów edukacyjnych. Dramatyczność sytuacji, w których człowiek jest zagrożony przez niekontrolowany rozwój sił, które sam stworzył, wpływa negatywnie na sferę świadomości i psychiki. „Musi zrozumieć swoje skazanie na rozwój, [...] ale też musi zrozumieć, że to, czy życie będzie dla człowieka i ludzkości błogosławieństwem czy przekleństwem, już teraz zależy głównie od niego samego”²⁷.

Wychowanie w kontekście kryzysu cywilizacyjnego

Rozwój współczesnej cywilizacji uniwersalnej jest rozwojem pełnym sprzeczności i konfliktów. Wprowadza nas w sytuacje koniecznego wyboru: musimy wybierać wojnę albo pokój, zniszczenie środowiska naturalnego lub jego ochronę, sprawiedliwy ład gospodarczy świata lub eksploatację neokolonialną, walkę z głodem, chorobami lub wydatki na zbrojenia, rozwój nauki dla zaspokojenia potrzeb materialnych i duchowych ludzi lub jej rozwój dla zniszczenia i zagłady. W nawiązaniu do sytuacji koniecznego wyboru Suchodolski zauważa, że „W tych warunkach staje przed ludźmi naszej epoki ogromne zadanie umiejętnego sterowania dalszym rozwojem cywilizacji tak, aby mogła być chroniona przed zagrożeniami, rekonstruowana w wielu zakresach wymagających naprawy, skupiona wokół wartości, nadając życiu ludzkiemu sens indywidualny i wspólnotowy”²⁸. Z tego stwierdzenia wynika, iż edukacja powinna przygotować nie tylko do korzystania z cywilizacji, ale również do twórczego uczestnictwa w procesie jej rozwoju. Oznacza to, że koncepcja wychowania jako prostej adaptacji do cywilizacyjnych warunków życia jest niewystarczająca i potrzebne jest wychowanie, dzięki któremu ludzie będą umieli współdziałać z procesami rozwoju cywilizacji.

Stąd też „Tradycyjna koncepcja wychowania jako prostej adaptacji do cywilizacyjnych warunków życia musi być przekroczona przez dyrektywę przygotowania do twórczego udziału w procesach rozwoju cywilizacji. Wychowanie nowoczesne nie może być jedynie przystosowaniem młodych pokoleń do już istniejących warunków życia i korzystania z dóbr i usług cywilizacyjnych. Musi inspirować działania twórcze i mieć prospektywny charakter”²⁹.

Porzucenie adaptacyjnej doktryny edukacji oznacza konieczność podjęcia przez wychowawców wielu nowych, trudnych zadań, bowiem coraz trudniej wychowywać pokolenie, które będzie musiało strzec i naprawiać cywilizację. To trudne zadanie edukacyjne polegać ma na przygotowaniu ludzi do krytycznej oceny żywiołowego rozwoju cywilizacji i do odpowiedzialnego, bezpiecz-

²⁶ *Człowiek u progu trzeciego tysiąclecia, zagrożenia i wyzwania*, red. M. Płopa, Elbląg 2005, s. 14–15.

²⁷ Tamże, s. 17.

²⁸ B. Suchodolski, *Rola edukacji we współczesnej cywilizacji*, „Edukacja” 1998, nr 3, s. 34.

²⁹ Tamże.

nego sterowania jej rozwojem. Według Suchodolskiego wychowanie angażujące w ważne procesy odnowy miałyby rozpoczynać się od globalnej i orientującej wizji cywilizacji przyszłości, wyznaczanej takimi kategoriami, jak: równowaga ekologiczna, sprawiedliwość społeczna, rozwój osobowości, autonomia, uczestnictwo. Równocześnie miałyby rozwijać w ludziach zdolność do myślenia alternatywnego, innowacyjnego, do widzenia spraw i sytuacji w sposób antycypujący i zintegrowany, co wiąże się z nowym ujmowaniem utopii jako organizowania działań aktualnych dla przyszłości innej niż teraźniejszość. Kolejna dyrektywa wychowania mającego służyć przyszłości dotyczy jakości życia, wyboru wartości i stylu życia, pomagania młodym ludziom w podejmowaniu życiowych decyzji i określaniu własnego miejsca w świecie według zasady „być”, nie zaś według zasady „mieć”. Zasygnalizowane zagadnienia wiążą się bezpośrednio z wyborem strategii życia, z określeniem przez każdą jednostkę ludzką „jak żyć”³⁰.

Zdaniem Suchodolskiego nie możemy traktować cywilizacji jako niezależnej od rzeczywistości, która obdarza nas dobrodziejstwami lub wciąga w katastrofę, lecz jako dzieło, które tworzą ludzie. W sytuacji, kiedy cywilizacja znajduje się na rozdrożu, rola jednostek ludzkich staje się decydująca w kierowaniu nią, by stała się dobrem wspólnym. Wiele współcześnie prowadzonych dyskusji koncentruje się wokół problematyki rozwoju i postępu cywilizacji. W związku z powyższym według Suchodolskiego ważne jest, aby w wychowaniu było miejsce na systematyczną i wnikliwie prowadzoną rewizję panujących w opinii publicznej poglądów na rozwój i postęp. Do tej pory treścią tych pojęć były sukcesy naukowo-techniczne, ekonomiczne, czyli tzw. wzrost. Nowe wynalazki, coraz lepsze wygody życia powszechnego miały być miarą rozwoju cywilizacji i postępu społecznego. Jednak kryzys cywilizacji przemysłowej wskazał na wiele negatywnych elementów tej koncepcji. Suchodolski pisał: „Jest więc zadaniem bardzo ważnym, by przekonywać o potrzebie zasadniczej rewizji panujących koncepcji rozwoju postępu, by kształtować nowe ich rozumienie. Wychowawcy temu właśnie mogą i powinni służyć. Jakkolwiek bardzo trudne jest ustalenie odpowiadających temu nowemu rozumieniu wskaźników, to jednak prace w tym kierunku – zwłaszcza z inicjatywy J. Galtunga – posuwają się naprzód”³¹. Nowe wskaźniki rozwoju i postępu biorą pod uwagę takie wartości, jak: ekologiczna równowaga, rozwój osobowości, społeczna sprawiedliwość, równość, autonomia, uczestnictwo, solidarność i zaspokojenie podstawowych potrzeb włączonych w całość społecznego i jednostkowego rozwoju. Wprowadzenie tych wskaźników w zakres treści wychowania pozwoli właściwie sterować dalszym rozwojem cywilizacji ku celom, które są wartościowe i pożyteczne, a których realizacja przynosić będzie coraz większej liczbie ludzi możliwość szczęśliwego życia.

Jednym z zadań wychowania jest zahamowanie narastających zagrożeń zapowiadających ostateczną katastrofę cywilizacji. Nie można nie dostrzegać potrzeby edukacji ekologicznej rozwijającej świadomość jednostek i grup spo-

³⁰ I. Wojnar, *Filozofia człowieka, wychowania i kultury*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1983, nr 3–4, s. 18.

³¹ B. Suchodolski, *Wychowanie mimo...*, dz. cyt., s. 211.

łecznych. Niezmiernie ważną umiejętnością dla współczesnego człowieka jest umiejętność prowadzenia dialogu, która pozwoli budować dialog różnych cywilizacji i dialog między kulturami³². Dialog staje się dziś „[...] wielkim problemem naszej epoki, który został uwydatniony w programach UNESCO. Nie jest to dialog łatwy, zwłaszcza że wciąż istnieje silna europejska tendencja do dominacji. Winien on stać się częścią programu edukacji mającej na celu uczenie rozumienia, tolerancji, otwierania umysłu, a jednocześnie zapewniającej wzajemne wzbogacanie tych wszystkich, których ów dialog dotyczy”³³. Niewątpliwie edukacja do dialogu jest częścią odpowiedzi na istotne pytanie, które zadaje Suchodolski w swojej ostatniej książce *Edukacja permanentna, rozdroża i nadzieje* (2002): „Jak się znaleźć ma człowiek moralny w tym świecie trudnym i okrutnym, jak żyć w nim tak, aby nie tylko nie czynić zła, lecz uczestniczyć we wszystkim, co służy perspektywom dobra?”³⁴. W tym pytaniu kryje się wiele problemów współczesnego człowieka niosących niepokój i refleksję, część z nich znajduje rozwiązania w obszarach edukacji. Są jednak problemy wyboru i wartości, które znajdują się poza zasięgiem oddziaływań wychowawczych.

Edukacja ustawiczna nakazem współczesności

Edukacja ustawiczna jest procesem współzależnym z procesem rozwoju w ciągu całego życia³⁵. Suchodolski pisze, że edukacja ustawiczna „[...] stanowi proces szeroki i wieloaspektowy, a jednocześnie spontaniczny, związany bezpośrednio z przeżywanymi doświadczeniami i okolicznościami życia zawodowego danej osoby, która żyje [...] w określonym środowisku społecznym”³⁶.

Znamienne jest motto ostatniej pracy Suchodolskiego zawierające myśl A. B. Dobrowolskiego (1928): „[...] Nie wolno odbierać naszej cywilizacji jedynie pewnej podpory: wykształconej ludności. Każdy człowiek normalny powinien znaleźć miejsce – swoje miejsce w nauce, technice lub sztuce [...]”³⁷.

Wskazuje ono na potrzebę uczenia się indywidualnego człowieka. Zakres treściowy edukacji ustawicznej rozszerza podstawowa teza Hamburskiej Deklaracji Edukacji Dorosłych (1997), w której czytamy, że: „Uczenie się przez całe życie jest jednym z kluczy do XXI wieku, stanowi zarówno rezultat aktywnego obywatelstwa, jak i warunek pełnego uczestnictwa w społeczeństwie”³⁸.

W przytoczonym sformułowaniu zamyka się orientacja życia współczesnego człowieka. Jest rzeczą oczywistą, że osiągnięte w młodości wykształcenie wymaga weryfikacji, odświeżenia, uzupełnienia, a nawet ulega całkowitej dezaktualizacji³⁹. Osoby dorosłe stają przed koniecznością nieustannej aktualizacji

³² A. Horbowski, *Edukacja do dialogu potrzebą społeczną*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2005, nr 3.

³³ B. Suchodolski, *Edukacja...*, dz. cyt., s. 91.

³⁴ Tamże, s. 24.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże, s. 45.

³⁷ Tamże.

³⁸ J. Półturzycki, *Tendencje rozwojowe edukacji dorosłych w XXI wieku*. [W:] *Nauczyciel andragog u progu XXI wieku*, red. W. Horynia, J. Maciejewski, Wrocław 2002, s. 18.

³⁹ B. Suchodolski, *Wychowanie a strategia...*, dz. cyt., s. 298.

swojego wykształcenia. Taki proces przybiera różnorodne formy. Obok form oświatowych mających za zadanie przekazanie aktualnych informacji z zakresu nauki i techniki obserwujemy rozwój metod umożliwiających twórcze uczestnictwo dorosłych w procesie kształcenia. Edukacja staje się procesem współzależnym z procesem rozwoju człowieka w ciągu całego życia⁴⁰. We współczesnych procesach edukacji ustawicznej ujawniają się motywy, aspiracje godne realizacji, rozwija się poczucie wartości i są realizowane zadania wszechstronnego rozwoju ludzi.

Akceptacja kształcenia ustawicznego wiąże się z akceptacją określonego stylu życia, w którym kształcenie staje się wartością naczelną. Suchodolski zwraca uwagę, iż warunkiem urzeczywistnienia programu kształcenia ustawicznego jest przezwycięzenie alienacji człowieka. Wymienia też trzy dziedziny rzeczywistości społeczno-kulturowej, które mogą zagrażać kształceniu ustawicznemu. Pierwsza to życie społeczne, w którym człowiek zostaje usytuowany w bardzo różny sposób. Może dojść do sytuacji, w której potrzeba kształcenia zamiera. Druga dziedzina rzeczywistości to wielki świat „rzeczy”, który dominuje życie ludzkie, wywołując nowoczesną postać alienacji. Trzecią dziedziną rzeczywistości jest kultura, z nią związana zaś jest alienacja kulturalna. Kultura z jednej strony może intensyfikować kształcenie ustawiczne, z drugiej strony może je hamować i niszczyć. W przypadku jasności i wyrazistości może rozbudzać ciekawość, inspirować potrzeby, „wciągać” do uczestnictwa. Jeśli jest niezrozumiała dla człowieka, hermetyczna, dostępna dla wąskiej elity, to staje się czynnikiem ograniczającym kształcenie ustawiczne⁴¹. Również kultura popularna jako wytwór przemysłu rozrywkowo-kulturalnego nie stanowi inspiracji dla kształcenia ustawicznego, mimo wnoszonych przez siebie elementów edukacyjnych.

Zamiast zakończenia

Przemyślenia Bogdana Suchodolskiego związane z wychowaniem w warunkach zagrożenia cywilizacyjnego są przeniknięte problematyką wyrażającą szeroką troskę o człowieka i kulturę. Opierają się na tezie, iż „wychowanie jest zawsze racjonalną nadzieją” realizowaną przez człowieka „mimo wszystko” w imię wartości humanistycznych i racjonalnych.

W kontekście istoty edukacji ustawicznej wychowanie towarzyszy człowiekowi przez całe życie i jest jego istotnym składnikiem, którego cele są związane z rozwojem człowieka i kultury.

Nie traci aktualności myśl Suchodolskiego: „Stać się człowiekiem – oto najgłębszy sens edukacji permanentnej w tym świecie, gdzie egzystencja ludzka ogranicza się do ról społecznych i do funkcji, gdzie człowiek podporządkowany jest wymaganiom rzeczy i własnym dochodom i gdzie stosunki między ludźmi są zdominowane przez siłę i przymus. Jak stworzyć warunki sprzyjające temu, by ludzie stawali się ludźmi: oto wielkie zadanie polityki społecznej

⁴⁰ B. Suchodolski, *Edukacja...*, dz. cyt., s. 42.

⁴¹ B. Suchodolski, *Wychowanie a strategia...*, dz. cyt., s. 302–303.

i ekonomicznej, polityki kulturalnej i oświatowej, a przede wszystkim takiej, która powinna czuwać nad umacnianiem pokoju na ziemi”⁴².

Przedstawione rozważania skłaniają do przyjęcia tezy, że wychowanie jest walką o człowieka, jego człowieczeństwo i udział w kulturze.

Bibliografia

Człowiek u progu trzeciego tysiąclecia, zagrożenia i wyzwania, t. 1, red. M. Płopa, Elbląg 2005.

Horbowski A., *Edukacja do dialogu potrzebą społeczną*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2005, nr 3.

Półturzycki J., *Tendencje rozwojowe edukacji dorosłych w XXI wieku*. [W:] *Nauczyciel andragog u progu XXI wieku*, red. W. Horynia, J. Maciejewski, Wrocław 2002.

Suchodolski B., *Edukacja permanentna, rozdroża i nadzieje*, przekład I. Wojnar, Warszawa 2003.

Suchodolski B., *O pedagogikę na miarę naszych czasów*, Warszawa 1958.

Suchodolski B., *O program świeckiego wychowania moralnego*, Warszawa 1961.

Suchodolski B., *O wychowaniu*, „Kultura i Wychowanie” 1934–1935, z. 1.

Suchodolski B., *Podstawy wychowania socjalistycznego*, Warszawa 1967.

Suchodolski B., *Świat człowieka i wychowanie*, Warszawa 1967.

Suchodolski B., *Wychowanie dla przyszłości*, wyd. 2, Warszawa 1959.

Suchodolski B., *Wychowanie i strategia życia*, Warszawa 1983.

Suchodolski B., *Wychowanie mimo wszystko*, Warszawa 1990.

Suchodolski B., *Wychowanie młodzieży dla lepszej przyszłości świata*, „Głos Nauczycielski” 1955, nr 36.

Wojnar I., *Humanistyczne intencje edukacji*, Warszawa 2000.

Summary

Bogdan Suchodolski Talks about Upbringing and Permanent Education

Presented material brings our attention to B. Suchodolskiego's reflections on constant upbringing and education. It shows that they are still relevant despite a flow of time. A man thanks to upbringing is capable of creating future that is friendly for people, hence upbringing for future. This a constant process and it does not finish with the school graduation. The development of a modern man is threatened by: armaments and conflicts between countries; terrorism; fascism coming back to life; ecological damage; problems of human's fate. In the context of building one's own identity a man choose from values and forms of an action. And that is why a man must have abilities of critical judgment of reality. These and other characteristics are obtained through the process upbringing. A constant education becomes a way of life the 20th century. Upbringing is a man's struggle for humanity, development and participation in culture.

⁴² B. Suchodolski, *Edukacja...*, dz. cyt., s. 182–183.